

MAŁGORZATA W. CZACHOR

Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków

ORCID: 0000-0003-1443-0637

DOROTA KIEBZAK-MANDERA

Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków

ORCID: 0000-0002-0671-0949

Kilka uwag o poprawności użycia imiesłowów współczesnych. Polemika z „Wielkim słownikiem poprawnej polszczyzny”

1. Wprowadzenie

„Wielki słownik poprawnej polszczyzny” Wydawnictwa Naukowego PWN (2022, s. 1660–1661) podaje restrykcyjne reguły użycia polskich imiesłowów przysłówkowych współczesnych¹, które są następnie punktem odniesienia dla autorów licznych wydawnictw poprawnościowych oraz porad językowych, którzy w swoich publikacjach powielają te reguły². Można je streścić następująco:

- 1) podmiot zdania głównego oraz imiesłowowego równoważnika zdania powinien być tożsamy oraz powinien być wykonawcą czynności;
- 2) czynność opisana imiesłowem współczesnym odbywa się w tym samym lub zbliżonym czasie co czynność zdania głównego;
- 3) imiesłowem nie należy zastępować zdań celowych, skutkowych i warunkowych;
- 4) czasownik nadrzędny powinien być w czasie przeszłym lub teraźniejszym;

¹ Zwracamy uwagę, że te normy są przytaczane w kolejnych wydaniach „Słownika” w niezmiennym kształcie co najmniej od 1999 r. (zob. Nowy słownik poprawnej polszczyzny, 1999), mimo pojawiających się głosów na temat ich zbytnej restrykcyjności (zob. np. Kołodziejek, 2023).

² Nie chodzi nam wyłącznie o teksty stricte naukowe, lecz szeroko pojęte publikacje popularyzujące wiedzę, również takie, które są zamieszczane wyłącznie w Internecie. Chodzi o ich nośność i zasięgi. Por. np. <https://academicon.pl/imieslowy/>; <https://prologpublishing.com/blog/imieslowy-przyslowkowe>; <https://babaodpolskiego.pl/imieslow/> (dostęp: 15.10.2025).

- 5) imiesłowy nie powinny być używane w sytuacji, gdy jest wymagana szczególna precyzja przekazu³.

Odnosnie do punktu 2, w „Słowniku” podano jako niepoprawny przykład zdanie „Będąc uczniem, spadł z wysokiej sosny” i uzasadniono to tym, że upadek z drzewa jest zdarzeniem momentalnym, incydentalnym, podczas gdy dzieciństwo trwa długo.

Trzeba zaznaczyć, że w literaturze naukowej z dziedziny językoznawstwa opisowego ta norma jest od lat formułowana znacznie mniej restrykcyjnie w odniesieniu do punktu 2, 3 i 4. Sami autorzy „Słownika” (s. 1661) wydają się też sobie przeczyć, gdy chwilę po sformułowaniu reguły („[...] nie można zastępować równoważnikiem imiesłowowym ani zdań celowych, ani skutkowych, ani warunkowych”) piszą:

W konstrukcjach z równoważnikiem imiesłowowym [...] nierzadko dochodzi do zatarcia dość istotnych różnic znaczeniowych, np. między zdaniami czasowymi a przyczynowymi, przyzwalającymi a warunkowymi, czasowymi a okolicznikami sposobu. Z tego względu skracanie zdań podrzędnych do postaci równoważników powinno się ograniczyć tylko do takich wypowiedzi, w których nie jest wymagana szczególna precyzja informacji (s. 1660–1661).

Akapit wyżej autorzy stwierdzają, że interpretacja warunkowa jest wykluczona, gdyż w jej obrębie „zachodzą wszystkie możliwe relacje – uprzedniość, jednoczesność i następczość” (s. 1661), a chwilę później konstatują, że nieraz trafia się ona w uzusie. Żeby zachować spójność wywodu, należy zatem chyba tak rozumieć te fragmenty, że ze względów poprawnościowych trzeba po prostu unikać zarówno imiesłowów rozumianych warunkowo, jak i wszystkich wieloznaczności w tekstach wymagających precyzji, choć oczywiście błędy występują w uzusie. Właśnie faktyczny uzus, pojawiający się także w tekstach uznanych autorów, które w dodatku przeszły sito redakcyjne, chcemy w tej pracy skomentować.

Trzeba dodać, że tematyka normy poprawnościowej dla imiesłowów przysłówkowych współczesnych wpisuje się w szerszą dyskusję dotyczącą roli uzusu językowego, weryfikowanego w korpusach językowych, w formułowaniu zaleceń poprawnościowych (zob. Kołodziejek, 2023; Jadacka, 1994).

2. Stosunki czasowe w konstrukcjach z imiesłowem współczesnym w językoznawstwie opisowym

Wróbel (1975) dzieli zdania z imiesłowem współczesnym na zdania z czasownikiem osobowym dokonany oraz zdania z czasownikiem osobowym niedokonany (Wróbel, 1975, s. 31 i 36–39). Dla czasowników niedokonanych autor wyróżnia takie stosunki czasowe:

- 1) „oba niedokonane zdarzenia wypełniają ten sam odcinek czasu”; w tym jedno zdarzenie stanowi „odmienną lub uściśloną wersję” drugiego;
- 2) **zdarzenia nakładają się tylko częściowo w czasie:**
 - a) jedno z nich ma charakter duratywny, a drugie iteratywny,
 - b) początek jednego zdarzenia następuje wcześniej niż drugiego,
 - c) zakończenie jednego zdarzenia przypada wcześniej niż drugiego;

³ Zob. np. Gębka-Wolak (2015).

- 3) jedno zdarzenie stanowi bezpośrednie przedłużenie drugiego, tworząc rzeczywiste następstwo zdarzeń, które jednak łączą się w jedną, spójną całość sytuacyjną i mogą być postrzegane jako odmiana równoczesności. Tym bardziej, jeśli splatają się one ze sobą, gdy występują naprzemiennie, por. „Po kolei podchodzili do stoiska, biorąc ulotki”.

Dla czasowników dokonanych autor wyróżnia następujące możliwości:

- 1) **dokonane jest wyłącznie zdarzenie wyrażone czasownikiem osobowym:** zdarzenie opisane czasownikiem osobowym ma krótszy przebieg niż czynność opisana imiesłowem;
- 2) **dokonane są oba zdarzenia (zatem zachodzi neutralizacja aspektowa):** dopuszczalne są wszystkie warianty równoczesności wcześniej wskazane dla czasowników niedokonanych.

Wróbel (1975) dodaje jeszcze jeden wariant równoczesności – **negację**, która zwykle stanowi jednoczesność rozumianą bardziej abstrakcyjnie. Chodzi tu o rozstrzygnięcie, co oznacza, że czynność jest równoczesna z taką, która się w ogóle nie wydarzyła.

Bojałkowska (2010, s. 149–202) wykonała obszerną analizę relacji czasowych wyrażanych przez imiesłowy w zależności od typu możliwej transformacji na zdanie składowe z eksplicytnym wykładnikiem relacji czasowej. Jak podkreśla autorka, imiesłów przysłówkowy współczesny służy do wyrażania:

- 1) równoczesności pełnej;
- 2) równoczesności częściowej;
- 3) następstwa bezpośredniego;
- 4) bezpośredniej uprzedniości;
- 5) w zdaniach atemporalnych – równoczesności rozumianej bardziej abstrakcyjnie, jako współwystępowanie.

Funkcje imiesłowów wymienione w punktach 1, 2 i 5 należą do typowych, natomiast w punktach 3 i 4 pojawiają się sporadycznie, przy czym część badaczy podaje w wątpliwość ich poprawność (por. Jadacka, 2005).

Równoczesność pełna jest, zdaniem Bojałkowskiej, właściwa przede wszystkim dla użycy, w których czasownik osobowy jest czasownikiem niedokonanym, a równoczesność częściowa charakteryzuje czasowniki dokonane (wtedy imiesłów wyraża zdarzenie dłuższe niż czasownik zdania głównego). Zbliżone spostrzeżenia poczynił Śmiech (1971, s. 108): „W połączeniach z czasownikami niedokonanymi imiesłowy te oznaczają czynności pokrywające się czasowo z trwaniem akcji wyrażanej przez drugi czasownik”.

Podobnie jak Wróbel, Bojałkowska zauważa, że do transformacji na zdanie składowe w niektórych przypadkach niezbędne jest przekształcenie imiesłowu na formę czasownika dokonanego (neutralizacja aspektowa). Wtedy zdarza się, że wyrażają one bezpośrednią uprzedniość lub bezpośrednie następstwo.

O tym, że bezpośrednia uprzedniość lub bezpośrednie następstwo mogą stanowić odmianę równoczesności, pisze też Grzegorzczkowska (2004, s. 125–126):

Równoczesność dwóch zdarzeń punktowych najczęściej bywa interpretowana jako wcześniejszość lub późniejszość bądź też w ogóle jako relacja przyczynowo-skutkowa, np. *Złamał nogę, gdy przewrócił się na nartach* (uprzedniość, wcześniejszość upadku).

Bojałkowska stwierdza, że atemporalne użycia imiesłowów współczesnych towarzyszą także czasownikom finitywnym, których wartość Grochowski (1972) nazywa nieaktualnym czasem terażniejszym, wskazującym na „nierzeczywistą terażniejszość”. Laskowski (1998, s. 154) nazywa czasowniki „atemporalnymi”, czyli nazywającymi „stany, relacje ponadczasowe”. Wówczas imiesłowy służą do wyrażenia uporządkowania logicznego. Zbliżone zjawisko zachodzi w przypadku użycia habitualnych lub modalnych – trudno wtedy mówić o równoczesności rozumianej bezwzględnie. W przypadku użycia modalnych nieraz obok interpretacji temporalnej jest interpretacja warunkowa. Bojałkowska obserwuje także, że w przypadkach negacji imiesłowów nieraz występują inne typy relacji, zwłaszcza przyczynowa. W niektórych omawianych przez autorkę zdaniach interpretacji temporalnej towarzyszyła sposobowa.

Relacją między stosunkiem czasowym a interpretacją znaczeniową głębiej zajmował się Wróbel (1975). Formułuje on następujące spostrzeżenia, które przytaczamy częściowo:

- 1) zdania z imiesłowem wyprowadzone według niego ze zdań czasowych w zdecydowanej większości wypadków wyrażają „rzeczywistą równoczesność”, a więc równoczesność pełną. Często występują dwie akcje niedokonane: iteratywne, duratywne albo „obojętne co do trwania lub krotności” (Wróbel, 1975, s. 55). W zdaniu nadrzędnym może też pojawić się czasownik modalny i bezokolicznik. Inną odmianę stanowi sytuacja, gdy zdarzenie nadrzędne (tj. wyrażone czasownikiem osobowym) jest dokonane i zawiera się wówczas w niedokonanej akcji opisanej imiesłowem. Co ważne, trafiają się też zdania w czasie przyszłym (czasem rozumiane omnitemporalnie) lub w trybie rozkazującym. Same imiesłowy mogą także służyć do opisu akcji uprzednich z *verba sentiendi* (*usłyszeć, poczuć* itd.) – zachodzi wtedy neutralizacja aspektowa. Z kolei nie występuje taki wariant, żeby akcja opisana czasownikiem finitywnym była niedokonana, a opisana imiesłowem – dokonana;
- 2) w przypadku przekształceń zdań przyczynowych i celowych pojawia się wiele możliwych wariantów czasowych, ponieważ przyczyna może przeplatać się ze skutkiem lub rozwijać równolegle jako przyczyna towarzysząca. Podstawę takich konstrukcji stanowią, według Wróbla (1975), przede wszystkim czasowniki niedokonane, odnoszące się najczęściej do przeszłości, rzadziej do terażniejszości (zarówno w ujęciu akcji aktualnych, jak i omnitemporalnych), a jedynie sporadycznie do przyszłości. Niejednokrotnie przyczyna wyraża motyw działania, co tłumaczy częste występowanie w zdaniach, które Wróbel uznał za podstawę przekształcenia, czasowników imiesłowowych oznaczających „stany uczuciowe i mentalne oraz postawy modalne podmiotu” (Wróbel, 1975, s. 63). Szczególny przypadek stanowią zdania z imiesłowem *chcąc*: mogą one być interpretowane zarówno jako przyczynowe, jak i celowe. Trzeba dodać,

- że zdaniem Wróbla w języku nie występują rzeczywiste imiesłowy o znaczeniu celowym; mamy tu raczej do czynienia z pozornie celowymi układami parataktycznymi;
- 3) w przypadku zdań warunkowych występuje wiele wariantów równoczesności – zarówno pełnej, jak i częściowej – przy czym często pojawiają się imiesłowy dokonane, zneutralizowane pod względem aspektowym. Najczęściej spotykanym typem konstrukcji jest „zdanie nadrzędne z orzeczeniem skupionym modalnym”, zestawione z imiesłowem wyrażającym „orzeczenie w czasie teraźniejszym lub przyszłym dokonanym, o znaczeniu pozaczasowym” (Wróbel, 1975, s. 72). Natomiast w zdaniach pozbawionych czasownika modalnego „do znaczenia stosunkowego warunku może się dołączyć znaczenie stosunkowe czasu” (Wróbel, 1975, s. 72);
 - 4) konstrukcje imiesłowowe pełniące funkcję określników sposobu stanowią grupę heterogeniczną, ponieważ „sposób” może odnosić się zarówno do cech jakościowych, jak i do rzeczywistej metody działania (np. narzędzia fizycznego, środka do celu, porównania dwóch czynności, elementu składowego innej czynności, a niekiedy także przyczyny lub skutku). W obrębie tych konstrukcji często pojawiają się formy częściowo tautologiczne bądź uściślające, jak również przypadki neutralizacji aspektowej. Wróbel zalicza imiesłowy skutkowe do podtypu konstrukcji sposobowych. W takim wypadku akcja może być równoczesna, przypuszczalna bądź czasowo następcza, przy czym występuje neutralizacja aspektu. Zdania sposobowo-skutkowe pojawiają się zawsze w postpozycji. Innym podtypem zdań sposobowych są zdania sposobowo-porównawcze z zachowanym spójnikiem *jakby*.

Jak widać, zasada, że imiesłowem nie należy zastępować zdań celowych, warunkowych i skutkowych, nie znajduje poświadczenia w materiale omawianym w monografiach Wróbla i Bojałkowskiej, a stosunki czasowe wyrażane przez imiesłowy obejmują szerokie spektrum niepełnej równoczesności, czasem dopuszczając także relację bliskiego następstwa.

Powyższe stwierdzenie ilustrujemy kilkoma przykładami zaczerpniętymi z prac Wróbla (1975) i Bojałkowskiej (2010), zob. tabela 1 i 2.

Nr	Przykład	Interpretacja
1.	Czy mógł to zrobić, nie narażając Polski na to, że stanie się obiektem ataku? (s. 82)	sposobowo-skutkowa
2.	Milczał i skłonił głowę na ramię, widząc tylko ich stopy, piasek, kamienie i błyszczący oskard. (s. 82)	sposobowo-skutkowa
3.	Korzystając z usług przedsiębiorstwa transportowego, musieliśmy nakłady finansowe zwiększyć dwukrotnie. (s. 73)	warunkowa
4.	Mylilibyśmy się, patrząc na te zdarzenia tylko jako na ustępstwo króla w stosunku do szlachty. (s. 73–74)	warunkowa
5.	Prawdopodobnie, gdyby Izrael nie zaatakował w 1956 roku Egiptu, chcąc oprzeć swoje granice o Suez, problem przedstawiałby się zgoła inaczej. (s. 69)	celowa
6.	Należy jednak równocześnie wołać głośno na alarm, budząc tym jak najszerzą uwagę i należytą postawę ogółu. (s. 70)*	celowa

7.	Policja oddała salwę, zabijając trzech ludzi, których zabrano do kostnicy. (s. 38)	bezpośrednie następstwo
8.	Iwan Groźny potraktował układ pozwolski jako wyzwanie i w styczniu 1558 uderzył na Inflanty, zajmując Narwę. (s. 38)	bezpośrednie następstwo

* Wróbel odnośnie do tego przykładu i podobnych stwierdza, że ich poprawność jest kwestionowana, ale są we współczesnych tekstach „stosunkowo częste”.

Tabela 1. Przykłady z pracy Wróbla (1975)

Źródło: Wróbel (1975), strony podajemy przy przykładach.

Nr	Przykład	Interpretacja
1.	Jan schudłby, jedząc marchewkę. (s. 53)	warunkowa
2.	Przed ambasadą Jordanii w Bagdadzie wybuchła wczoraj potężna bomba, zabijając kilkanaście osób. (s. 182)	bezpośrednie następstwo
3.	W pewnym momencie zapalił się metanol, wybuchł, parząc zarówno zawodnika, jak i majstra. (s. 182)	bezpośrednie następstwo

Tabela 2. Przykłady z pracy Bojałkowskiej (2010)

Źródło: Bojałkowska (2010), strony podajemy przy przykładach.

Autorzy znaleźli też przykłady, w których czasownik nadrzędny był w czasie przyszłym: „Będzie uszczęśliwiony, mogąc opowiadać panu o Frankfurtach” (Wróbel, 1975, s. 89); „[...] oba kraje będą wspierać się, dążąc do Unii Europejskiej” (Bojałkowska, 2010, s. 164).

Trzeba zaznaczyć, że przykłady podawane przez Wróbla i Bojałkowską brzmią zupełnie naturalnie, a pochodzą w znacznej części z materiału, który przeszedł korektę redakcyjną i został opublikowany. Wróbel dodaje, że w języku polskim nie ma, jego zdaniem, rzeczywistych użyc celowych i skutkowych – zdania skutkowe są według niego odmianą zdań sposobowych, zaś zdania celowe mogą być zazwyczaj interpretowane także jako przyczynowe.

3. Analiza materiału

3.1. Uwagi metodologiczne

Materiał poddany analizie pochodzi z Narodowego Korpusu Języka Polskiego⁴ (dalej: NKJP).

Dane pozyskano z trzystumilionowej, zrównoważonej wersji NKJP przy użyciu zapytania [pos=”pcon”], umożliwiającego wyszukanie form imiesłowu

⁴ <https://nkjp.pl/>

przysłówkowego współczesnego. Z korpusu wylosowano 300 zdań zawierających konstrukcje z tymi imiesłowami. Następnie z próbki usunięto przykłady zawierające quasi-imiesłowowe wyrażenia parentetyczne (np. *szczerze mówiąc*, *podsumowując*), które – w przeciwieństwie do właściwych imiesłowów – nie podlegają tzw. regule tożsamości podmiotu (por. Stępień, 2014, 2017; Bellert, 1977; Niehüser, 1987; Moroz, 2007; Birzer, 2012, 2015, 2016; Kubicka, 2017, 2018; Wróbel, 1975, s. 91; Bojałkowska, 2010, s. 19–20). Wyeliminowano jednak kilka przykładów tak niegrammatycznych, że przez to zupełnie niezrozumiałych. Ostatecznie próbka badawcza liczyła 276 zdań.

Każdy wyekscerpowany przykład obejmował pełne zdanie, w którym losowo wyodrębniano pojedynczy imiesłów przysłówkowy współczesny. W przypadkach, gdy w zdaniu występowało więcej imiesłowów, analizie poddawano wyłącznie jedno, konkretne użycie – rozpatrywane w relacji do nadrzędnej wobec niego konstrukcji czasownikowej. W nielicznych sytuacjach, gdy sens zdania wyizolowanego okazywał się niejasny, materiał badawczy poszerzano o bezpośredni kontekst – jedno lub dwa zdania poprzedzające bądź następujące, w zależności od tego, ile było potrzebne do pełnego zrozumienia przekazu.

Analiza koncentrowała się na relacji między konstrukcją imiesłowową a nadrzędnym czasownikiem. Każdy przykład badano pod kątem: (1) szyku (antepozycja/postpozycja imiesłowu względem czasownika nadrzędnego); (2) teliczności (teliczny/ateliczny); (3) możliwych interpretacji znaczeniowych; oraz (4) precyzyjnego opisu stosunków czasowych zachodzących między czynnością wyrażoną imiesłowem a czynnością wyrażoną czasownikiem nadrzędnym. Stosunki czasowe określano w pierwszej kolejności, następnie je ukrywano, a interpretacje przypisywano niezależnie. Z uwagi na możliwość współistnienia wielu odczytań każdą interpretację znaczeniową oznaczano oddzielnie w systemie binarnym (tak/nie): czasową, sposobową, akcesoryjną/towarzystwającą (wyrażoną ekwiwalentem współrzędnym – koniunkcją), przyczynową, koncesywną, warunkową, celową i skutkową.

3.2. Analiza danych pod kątem zgodności z normą słownikową

Czachor (2024) wyróżniła na materiale wyekscerpowanym z NKJP 16 typów stosunków czasowych występujących w zdaniach z imiesłowem współczesnym. Jej klasyfikacja różni się od tych Wróbla i Bojałkowskiej: autorka wyróżnia np. zdania, w których konstrukcje z imiesłowem wyrażają zdarzenie krótsze niż to opisane czasownikiem głównym. Tutaj skupimy się wyłącznie na przykładach zdań sprzecznych ze sformułowaną wcześniej normą.

Wręcz modelową sytuacją, w której pojawia się interpretacja czasowa, jest sytuacja, gdy imiesłów wyraża zdarzenie dłuższe niż to opisane czasownikiem głównym, np.:

Wierchosława, córka Wsiewołoda Mścislawicza, księcia Wielkiego Nowogrodu, a prawnuczka słynnego Włodzimierza Monomacha. Przybyła ona do Polski mając zaledwie około dziesięciu lat , by poślubić Bolesława po dojściu obojga do pełnoletności. Uznanie go księciem pełnoletnim opóźniał jednak	czasowa
--	---------

Tabela 3. Przykład zdania, w którym imiesłów przysłówkowy współczesny wyraża czynność dłuższą niż ta opisana czasownikiem osobowym

Czynność przybycia do Polski jest wyraźnie krótsza niż okres, w którym ma się 10 lat, a mimo to zdanie może być postrzegane jako poprawne.

Następne przykłady odnoszą się do sytuacji, w których dwie czynności płynnie przechodzą jedna w drugą, tak że jedna z nich jest swoistą kulminacją drugiej. W wielu wypadkach trudno dokładnie orzec, czy czynność stanowiąca kulminację w całości zawiera się w czynności rozpoczętej wcześniej, stanowiąc jej moment końcowy, czy też czasowo sięga poza nią.

Nr	Przykład	Interpretacja
1.	Urodził się w 1943 r. w Popowie koło Lipna w niezamożnej rodzinie chłopskiej. <u>Uczył się</u> w zasadniczej szkole zawodowej w Lipnie, uzyskując papiery elektryka. Przez cztery lata, przed powołaniem do wojska, pracował jako elektromechanik samochodowy w Państwowym Ośrodku Maszynowym	skutkowa
2.	Uznałem to za cios w interesy narodowe, gdyż przez ten krytyczny czas z takim poświęceniem i umiejętnością <u>kierował</u> resem, ocalając Polskę od klęski głodu i tym samym od bolszewickiej agitacji. Postanowiłem więc na pożegnalnej bytności u premiera samemu	skutkowa
3.	ozdobą każdego ogródka. Niestety, pozbawiona naturalnych wrogów rozmnożyła się ponad miarę i <u>zajęła</u> większość parkowych terenów podmokłych, zagłuszając rodzimą roślinność. Obecnie sadzenie krwawnicy jest zabronione w całej Indianie i w kilku sąsiednich stanach. W Indiana Dunes	skutkowa
4.	Otóż uważam, że polityk nie może chować głowy w piasek, tym bardziej polityk, który sam <u>kandydował</u> na prezydenta, zyskując akceptację ponad 1,5 mln Polaków. Muszę zatem odpowiedzieć sobie i wyborcom na pytanie, czy koncepcje Donalda	skutkowa, koniunkcja
5.	Na pozór rzecz głupia, absurda, nie na czasie. Przygoda faszystów <u>zakończyła się</u> trzydzieści trzy lata temu, pozostawiając wstrząs moralny, przerażone osłupienie, które ogarnęło ludzkość w momencie, gdy niejako w całości, poprzez dymy pogorzeliśk udało się zobaczyć finalny rezultat niedorzecznych początkowo, tak ciemnych, że aż niewartych rzeczowej krytyki pokrzykiwań w monachijskich piwiarniach i paru prowincjonalnych pisemkach. Jednak ów wstrząs antyfaszystowski, jedno z najbardziej szlachetnych przeżyć moralnych Europy XX wieku, to już dzisiaj historia, znana przeszło połowie mieszkańców naszego	skutkowa, koniunkcja

6.	Z sali towarzyszył mu podekscytowany wielogłos: „Skandal!”, „Winni na środek!”, „Gdzie są przedstawiciele Relaxu i Dziennika Związkowego?”, „Niech się wytłumaczają!” itd., lecz nikt <u>nie wyszedł</u> się wytłumaczyć [pogratulować odwagi niezłomnym przeciwnikom junty i architekta stanu wojennego! – przyp. RR], powiększając tym oburzenie tłumu. A przynajmniej tego tłumu wewnątrz, bo na zewnątrz znajdował się drugi tłum, który demonstrował	skutkowa, koniunkcja
7.	gospodarstw – mówi Aneta Bugaj z Komendy Wojewódzkiej PSP w Katowicach. – W większości woda wdarła się do domów zalewając piwnice. Część domostw jest zatopionych do pierwszego piętra – dodaje. 73 strażaków ze Śląska i Podkarpacia wyjechało do	skutkowa, koniunkcja
8.	wreszcie mógł pokazać, co potrafi. Cztery silniki pracowały pełną parą, dwie ogromne śruby <u>pruły</u> morską toń, rozpędzając transatlantyk do prędkości siedemnastu węzłów. Z kominów buchał dym, za rufą kotłowała się biała kipiela. Zbudowany przed	skutkowa, koniunkcja, celowa
9.	znów przyczał się w pobliżu szkoły. Tym razem upatrzył sobie inną dziewczynkę i w stosownej chwili <u>rozebrał się</u> , prezentując jej swe „wdzięki”. Na szczęście szybko został ujęty przez policję. Sąd zastosował wobec ekshibicjonisty tymczasowe aresztowanie	skutkowa, koniunkcja, celowa

Tabela 4. Przykłady dotyczące sytuacji, w których dwie czynności płynnie przechodzą jedna w drugą, tak że jedna z nich jest kulminacją drugiej

Charakterystyczną cechą tych wszystkich przykładów jest to, że imiesłów *de facto* wyraża tutaj zneutralizowaną aspektowo dokonaność. Są to w większości warianty szczegółowe telicznosci. Rodzaje czynności (niem. *Aktionsart*) czasowników występujących w formie imiesłowowej są albo finalne („uzyskać”, „ocalić”, „zyskać”, „osiągnąć”, „pozostawić [po sobie wstrząs moralny]”, „zaprezentować”), albo kumulatywne (np. „zalać”, „zagłuszyć”), albo ewolutywne (np. „rozpędzić”, „powiększyć”). Można mieć wątpliwość, czy rzeczywiście wszystkie przykłady skutkowe można rozumieć jako odmianę zdań sposobowych.

Następne przykłady zawierają zdania z modalnym czasownikiem osobowym, które także pojawiają się dość licznie i nieraz pociągają za sobą interpretację warunkową jako przynajmniej jedną z możliwych interpretacji. Tabela jest podzielona według typów konstrukcji modalnych; wyróżniono modalność związaną z czasownikiem „musieć”, następnie „móc”, potem z konstrukcjami semi-modalnymi i czasownikami w trybie przypuszczającym, a na koniec z również semi-modalnym „chcieć”, który pociąga za sobą wyraźnie inne interpretacje. Warto jednak zaznaczyć, że imiesłowy współczesne od czasownika modalnego praktycznie nie mają poświadczenia w NKJP (choć zamieszczamy tutaj jeden przykład; nie da się ukryć, że jest to jedyny przykład, który może być rozumiany wyłącznie warunkowo). Z kolei przykłady, w których czasownik modalny jest użyty w zdaniu głównym, trafiają się często i nie budzą większych wątpliwości. Pozostałe przykłady dopuszczają także inne interpretacje. Podobnie zdania celowe – w materiale występują rzadko i można je interpretować również w inny sposób.

Nr	Przykład	Interpretacja
1.	nie można wiele zdziałać. Widowisko przecież się odbyło, wykonawcy zawiedli, ale to nie jest wina organizatorów. Idąc do teatru też <u>musimy się liczyć</u> , że aktorzy nie będą tego dnia w formie i słabo zagrają swoje role. Od teatru zadośćuczynienia raczej żądać widzowie nie mogą.	warunkowa, czasowa
2.	przykładów mogą być notatki z wykładów. Choć najlepsze notatki zawierają kluczowe zagadnienia i fakty, to i tak, ucząc się , musisz zadawać sobie pytania sprawdzające, aby uzupełnić wszystkie szczegóły. Inne pomoce pamięciowe to terminarze, elektroniczne	warunkowa, czasowa
3.	Jedyne, co nas ogranicza, to my sami! Podprogram pomocniczy: Łamanie błędnego koła Jadąc w deszczowy dzień samochodem, <u>musisz włączyć</u> wycieraczki, albowiem w innym wypadku zaleje Cię potok deszczu – czy to	warunkowa, czasowa
4.	z tymi środowiskami? – Jak chcą rozmawiać, to oczywiście należy prowadzić dialog, nie wolno nikogo odpychać. Rozmawiając z tego rodzaju ludźmi, <u>trzeba</u> jasno <u>oddzielić</u> zło od człowieka, który je popełnił. Zło musimy nazwać po	warunkowa, czasowa
5.	spółki. Ale pomimo tak niekorzystnych okoliczności te wyniki są dodatnie. Także dzięki konsekwentnym działaniom władz spółki, które prowadząc restrukturyzację, równocześnie <u>musiały</u> też <u>łagodzić</u> jakoś te negatywne czynniki zewnętrzne. – Od czterech lat rozmowy z prezesem HSW	czasowa, koncesyjna
6.	Dziękuję. Pani dyrektor, zgodnie z art. 233 § 2 Kodeksu karnego jestem zobligowany pouczyć panią, iż zeczając przed sejmową Komisją Śledczą, <u>jest</u> pani <u>zobowiązana mówić</u> prawdę i tylko prawdę. Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy powoduje	czasowa, przyczynowa
7.	chroni. Pasteur zrozumiał, że ma oto w ręku sposób na niebezpieczne mikroby – <u>trzeba</u> je tylko osłabić, susząc lub cierpliwie przenosząc z pożywki na pożywkę, a potem wszczepić je człowiekowi, by nabrał odporności. To właśnie	sposobowa
8.	Jeśli samorząd powiatowy będzie chciał podejmować inwestycję – bo zrozumiałem, że ta inwestycja wspomniana w pytaniu pana senatora Struzika jest w trakcie realizacji, później była poprawka, że jest ona inwestycją dopiero planowaną – to, podejmując decyzję o jej realizacji, <u>musi zdawać</u> sobie sprawę z możliwości wykonawczych, bazując na ustawie o finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego.	przyczynowa
9.	mobilności – uczelnia zaczyna funkcjonować na zasadzie przedsiębiorstwa. A przedsiębiorstwo musi być rentowne. Czy walcząc o fundusze i musząc liczyć się z inwestorami, uniwersytet <u>może być niezależny</u> ? Pytanie jest poważne, zważywszy, że poszukiwanie prawdy i	warunkowa
10.	kwasu mlekowego i określić maksymalną objętość pochłanianego tlenu. – Badania umożliwią obiektywną ocenę postępów w treningu, bo, sumując wyniki, <u>można będzie odpowiedzieć</u> , na przykład, czy zawodnik podczas treningu daje z siebie wszystko i czy trener	warunkowa, czasowa, sposobowa
11.	się odtworzyć. 17. Swobodne skojarzenia. Jung stał na stanowisku, że <u>można poznać</u> niektóre nieuświadomiane dążenia, stosując metodę, którą nazwał eksperymentem kojarzeniowym. Badany odpowiada na słowo-hasło pierwszym słowem, jakie przychodzi mu do	warunkowa, czasowa, sposobowa
12.	– Faktycznie, czuję się już staruszką – żartował z dziennikarzami. W niektórych wypowiedziach poważniej dodawał, że przekraczając trzydziestkę <u>można</u> już <u>się zastanawiać</u> nad kontynuowaniem kariery sportowej. – To nie oznacza, że zamierzam ją już skończyć	warunkowa, czasowa

13.	i Finlandia oraz zegarek i Szwajcaria, a wynik będzie odwrotny. Część informacji o zachowaniach nabywców <u>można wysnuć</u> , posługując się metodami wnioskowania logicznego. Ale nie jest to łatwe. Znacznie lepiej zbiera się takie informacje, posługując się	warunkowa, czasowa, sposobowa
14.	będą rozdysponowywane przez ministra we współpracy z agencją. Stanowisko moje wynika z doświadczenia, które mówi, że tylko będąc niejako wewnątrz środowiska borykającego się z problemami, <u>można</u> mu skutecznie <u>pomóc</u> . Niestety, odpowiedź pana ministra z 4	warunkowa, czasowa, sposobowa
15.	dysk twardy peceta. Materiał nagrany kamerą i skopiowany na komputer <u>możemy</u> nie tylko <u>edytować</u> , ale też zabezpieczyć, zapisując go np. na CD czy DVD. Dzięki takiej archiwizacji nie stracimy naszych nagrań, gdy taśma zginie albo	warunkowa, sposobowa
16.	W rzeczywistości funkcje skrótu stosowane przez SQL Server są bardziej skomplikowane, a liczba grup może sięgać kilku tysięcy. Dzielić dane źródłowe pomiędzy grupy i porównując, wiersz po wierszu, dane z jednego zbioru wejściowego z odpowiadającymi im danymi ze zbioru danych drugiej tabeli, SQL Server <u>może złączyć</u> obie tabelę, wykonując tylko jedną operację przeszukania tabeli (jak w przypadku złączenia przez łączenie).	warunkowa, sposobowa
17.	Wstęp (będącej rodzajem akademickiego podręcznika, wprowadzenia do wskazanej w tytule dyscypliny, a zarazem rozliczenia się autora z własnym naukowym dorobkiem) uznaje, że performans <u>można rozpatrywać</u> , kojarząc go z paroma fenomenami – z byciem (being) i działaniem (doing), ale także działaniem okazanym (showing doing) oraz wyjaśnianiem okazanego działania (explaining showing doing).	warunkowa, sposobowa
18.	SA. – Każdy nabywca obligacji na rynku pierwotnym w sieci PKO BP SA <u>będzie mógł</u> nimi swobodnie obracać, mając wybór, gdzie tego chce dokonać, na giełdzie czy na MTS-CeTO – mówi Jan Kuźma, dyrektor zarządzający Bankowego	warunkowa, sposobowa, przyczynowa
19.	mamusi, ale go nie nosi. Jest studentką. Liczy na karierę. Czy dziś <u>można zrobić</u> karierę. kłęcząc co niedziela w kruchcie? Mamusia zaleciłaby ostrożność. Ula nie chodzi do kościoła, chociaż wie, że	warunkowa, przyczynowa, czasowa, sposobowa, koncesywna
20.	pozwala na luksus demokracji, rząd musi chwilowo obrażać demokrację”. Gdyby miał dobrą pamięć, <u>mógłby</u> , czytając Kellego, <u>przypomnieć</u> sobie opinię Higgisa, że „gdy kończy się wojna, większość, choć nie cała władza kryzysowa jest oddawana. Zawsze jednak ma miejsce permanentna utrata jakiejś części wolności”.	czasowa, sposobowa
21.	Powinien rozpoznać W tej sytuacji przewodnicząca składu orzekającego usiłowała dociec, czy faktycznie Jędrzej K. <u>mógł pomylić się rozpoznając</u> Mariusza Ś. w „Karczmie”. Policjant, który razem z poszkodowanym szukał tam sprawcy pobicia, stwierdził	czasowa
22.	<u>Można</u> też <u> badać</u> ograniczenie ruchów do boków, wymacując opory od boku tylnych bocznych brzegiem palca wskazującego, zawsze zmieniając stronę przy badaniu. Segmenty przejścia szyjno-piersiowego sprawdza się następująco: kłębem kciuka przytrzymuje się górny kręg badanego	sposobowa
23.	24) „ps. Skąd wiesz, że ruscy tego nie zrobili? <u>Może zrobili</u> to po cichu, zwracając się bezpośrednio do rządu USA, nie chcąc wywołać jawnych sprzeczek, które w najgorszym wypadku mogłyby doprowadzić do wojny.	sposobowa

24.	moją bratanicą Liselotte, która mieszka w Wersalu. <u>Możesz</u> , jeśli cię to ekscytuje, <u>zaspokajać</u> swą próżność, wmawiając sobie, że przejażdżki po okolicy w pogoni za szkodnikami są rozrywką godną króla i pewnego dnia pomogą ci władać imperium rozciągającym się od Szachdżahanabadu po Boston; nie mam nic przeciwko twoim małym złudzeniom.	sposobowa, koniunkcja, przyczynowa
25.	podatników do obniżki kosztów i nieukrywania przychodów. Uzyskane dzięki premii środki pieniężne <u>mogą być</u> skierowane na dalsze inwestycje, kreując kolejne ulgi podatkowe i w konsekwencji kolejne premie. Duże znaczenie dla strategii podatkowej przedsiębiorstwa ma możliwość wyboru metody amortyzacji	skutkowa, celowa
26.	że „determinacja ludzi przyzwoitych i normalnych może Polskę uzdrowić przed jakobińskim fanatyzmem radykałów poszukujących najprostszyszy recept”. Ale czytając te słowa <u>trudno się nie zdziwić</u> . Bo przecież to Jan Rokita, najbliższy polityczny przyjaciel autora, mówi o	czasowa
27.	każdego muzeum. Dużo waz chińskich. Księżna von Pless kocha się podobno w porcelanie z Krainy Odwiecznej Mądrości. Przemierzając długie korytarze i zaglądając do niezliczonego szeregu pokoiów, <u>trudno pozbyć się</u> upartej myśli: oto właściciel tego wszystkiego, tego zamku, parku i jednej trzeciej powiatu winien jest skarbowi państwa 11 milionów złotych, których nie chce płacić. Dopiero nadzór sądowy, ustanowiony niedawno nad majątkiem księcia Pszczyńskiego, położy niewątpliwie kres tej anomalji	czasowa
28.	Ogólnie wzmacnia system nerwowy, dobrze spożywać go w nerwicach i bezsenności. <u>Wystarczy wypijać</u> 1–1,5 szklanki soku dziennie, pozostawiając go po przygotowaniu na kilka godzin w lodówce. Sok z cykorii – cykoria zawiera substancje, które stale są	sposobowa
29.	Zachowanie to może być odbiciem pewnej ogólnie przyjętej w świecie zwierząt zasady, która mówi, że grożąc, trzeba rywalowi wydać się jak największym (nastroszone wąsy w pewnym stopniu powiększają optycznie zarys głowy), a okazując uległość, <u>lepiej wyglądać</u> jak najmniej groźnie (ułożone wzdłuż policzków wąsy zmniejszają zarys głowy). Czasami zazdroszczę moim	warunkowa, czasowa, celowa
30.	również realizuje pewną strategię. Strategie można podzielić na takie, które <u>mają przyczynić się</u> do poprawy reputacji firmy, zapewniając w dłuższym terminie dużą ilość klientów, oraz takie, które mają przyczynić się do osiągnięcia jak największych zysków w	koniunkcja, celowa, skutkowa
31.	głosi błyskotliwa teoria Güntera Wächterhäusera. Mineral tworzyłby szkielet, oparcie, na którym <u>osiadałyby</u> cząsteczki organiczne, rozpoczynając wymianę swych produktów, czyli metabolizm. Inaczej wytwarzane produkty ginęłyby bezpowrotnie w głębinach pierwotnego oceanu. Ta śmiała	koniunkcja, skutkowa
32.	Dziękuję za te pytania, one budzą bardzo wiele spornych i dość emocjonalnych ocen. Zatem do rzeczy. Odpowiadając na pani pytanie w sprawie tworzenia przez Nadwiślańską Spółkę Węglową w Kopalni Węgla Kamiennego „Janina” w Libiążu oddzielnej spółki, o której pani poseł była łaskawa mówić, <u>chciałbym</u> podać następujące fakty. Nadwiślańska Spółka Węglowa SA została powołana do życia 1 marca 1993 r. na podstawie ustawy z dnia 5 lutego tego samego roku.	celowa

33.	śmiejch Natalii, spojrzenia Elzy i dłoń Karola błędząca po strunach gitary rozsadały mu czaszkę. <u>Grał</u> coraz głośniejsze, chcąc zagłuszyć potworny obraz, wtłoczyć dźwięki zamiast wyraźnych wyobrażeń. Firshoff siadł na schodach i słuchał, przekonawszy mieszkańców o	przyczynowa, celowa
34.	Ale Grzegorz jedynie się odgraża, że gdy tylko go uwolnią, „wykończą ich”. W skrajnym napięciu, doprowadzeni do ostateczności, chcąc bronić siebie i swoje rodziny, Sławomir i Artur <u>zabijają</u> prześladowców, a ich zwłoki wrzucają do Wisły. Nazajutrz	przyczynowa, celowa

Tabela 5. Przykłady zdań z modalnym czasownikiem osobowym

Na koniec warto pokazać przykłady bezpośredniego następstwa (zdarzenie jest jednak postrzegane jako jedna całość):

Nr	Przykład	Interpretacja
1.	19 października na ul. Młyńskiej w Nakle do mieszkania 79-letniej kobiety <u>zapukał</u> ten mężczyzna podając się za znajomego syna staruszki. Udało mu się dzięki temu wyłudzić 800 zł, które syn kobiety rzekomo potrzebował na	koniunkcja
2.	– Spokój! – Zatrzymałem się. – Już! Przestraszyła się, <u>cofnęła</u> szybko, bez słowa zamykając drzwi. Usłyszałem cichy trzask. Obserwowała mnie, podniósłszy kłapkę przy drzwiach. Musiała być jednak zaskoczona –	koniunkcja
3.	ilość infekcji byłaby zależna od popularności danego kanału. Taką możliwości <u>zauważył</u> Peter Craig z firmy Trend Micro, dodając jednak, że w swojej karierze nie spotkał się z takim przypadkiem. – Bardziej kompleksowe ataki są z pewnością	koniunkcja
4.	o kilkadziesiąt kroków... Nasze oczy będą ich brały w siebie, a dusze <u>wyjdą</u> z ciał, ścieląc się pod nogi tym wymodlonym, czekanym... Myślę, że z wielu oczu będą ciekły łzy,	koniunkcja
5.	w sądzie gospodarczym odbył się zaocznie, bez mojego udziału. Po kilku tygodniach przed drzwiami mieszkania <u>stał</u> komornik, żądając natychmiastowego zwrotu blisko 30 tys. zł. Dziś zajął mój samochód, telewizor, kilka drobnych przedmiotów – opowiada	koniunkcja, celowa

Tabela 6. Przykłady bezpośredniego następstwa

3.3. Dysproporcja czasowa a pragmatyka

W tej części chcemy przytoczyć jeszcze raz uwagę ze „Słownika” ze s. 1661, dotyczącą domniemanej niepoprawności zdań z dużą dysproporcją czasową:

[...] należy pamiętać, że czas trwania czynności wskazanej w zdaniu podrzędnym i nadrzędnym powinien być podobny; rażące dysproporcje, widoczne np. w konstrukcji *Będąc uczniem, spadł z wysokiej sosny*, sprawiają, że równoważnik oceniamy jako źle użyty”.

Korpus NKJP zawiera wiele przykładów utworzonych według modelu „mając n lat, zrobił x (zob. też Bojałkowska, 2010, s. 166).

Samych przykładów z ciągiem zawierającym inwersję szyku [mając lat], a więc wyraźnie mniej typowych, jest aż 146 w całym korpusie zrównoważonym, por. np. fragment z opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza „Matka Joanna”: „A ja nie znam świata. **Mając lat trzynaście**, postanowiłem wstąpić do klasztoru. Miałem wtedy widzenie jedno takie... W katedrze wileńskiej. I potem, **mając lat szesnaście**, wstąpiłem do jezuitów w Wilnie. Ja nie znam nic ze świata”. Podobnie warto zwrócić uwagę na również zaczerpnięty z NKJP przykład z artykułu opublikowanego w czasopiśmie „Polityka”: „Trochę dalej, w drodze na Rynek, galeria autorska ponurego geniusza z ulicy św. Jana – Andrzeja Mleczki. Tego, który **będąc dzieckiem** wysłał swe prace na konkurs. – Ładnie rysujesz, Andrzejku – pochwalił pan redaktor – tylko czemu wszystkie twoje obrazki są tak straszliwie smutne?”. Wszystkie te przykłady wiążą się z taką samą dysproporcją czasową, jednak w opinii autorki artykułu, a także najwyraźniej J. Iwaszkiewicza, jego wydawcy oraz redaktorów czasopisma „Polityka” nie rażą one ucha.

Skąd zatem wynika niepoprawność zdania *Będąc uczniem, spadł z wysokiej sosny?* Zwróćmy uwagę, że to samo zdanie po lekkiej modyfikacji *Będąc uczniem, spadł raz z wysokiej sosny* brzmi już lepiej, mimo że stosunki czasowe wewnątrz zdania nie ulegają żadnej zmianie. Dodałyśmy jednak kwalifikator temporalny *raz*, dzięki czemu zdanie zostało ujednoznacznione. Wersja oryginalna dopuszcza także interpretację przyczynową, która zgodnie z teorią Czachor (2024) powinna – jako interpretacja wyższego rzędu – być traktowana jako domyślna interpretacja pragmatyczna: „Dlatego, że był uczniem, spadł z wysokiej sosny”. Problem jednak polega na tym, że nie istnieje oczywisty związek przyczynowy między byciem uczniem a spadnięciem z sosny. Tymczasem Czachor (2023, 2024) twierdzi, że istotne dla poprawności użycia imiesłowu jest to, żeby oba zdarzenia wyrażane imiesłowem miały ze sobą związek i żeby ten związek był zrozumiały. Zdanie to, rozumiane przyczynowo, jest zadziwiające, ma natomiast sens, jeśli rozumieć je czasowo. O ile zazwyczaj interpretacje niemające sensu z logicznego punktu widzenia nie są, według Czachor (2024), brane pod uwagę przez odbiorcę, o tyle tutaj zachodzi pewien szczególny efekt rzeczywiście mający pośredni związek z długością okresu w życiu, gdy jest się uczniem. Uczniem jest się przez na tyle długi i w dodatku znaczący w życiu czas, że konstrukcja *być uczniem* może być rozumiana ściśle predykatywnie jako określenie cechy, i w dodatku takie odczytanie narzuca się w pierwszej chwili. W przypadku atemporalnych użyc imiesłowów współczesnych istnieje wyraźna preferencja dla interpretacji przyczynowej (por. atemporalne „Będąc liczbą parzystą, sześć jest podzielne przez dwa”), gdyż wymiar równoczesności jest wówczas redukowany do minimum (por. Wróbel, 1975; Bojałkowska, 2010; Czachor, 2024). Problemem zatem nie jest sama dysproporcja odcinków czasu, ale fakt, że okres w życiu, kiedy jest się uczniem, trwa rzeczywiście na tyle długo, że konstrukcja *będąc uczniem* może być odczytana jako opis cechy. Należy przy tym zaznaczyć, że problemem nie jest także sama wieloznaczność, tylko to, że jedna z dwóch interpretacji – i to ta narzucająca się w pierwszej chwili – nie

ma sensu. W świetle pracy Czachor (2024) należy zatem niepoprawność przykładu ze „Słownika” tłumaczyć pragmatycznie.

4. Podsumowanie

Norma wyłaniająca się z monografii opisowych wydaje się szersza niż ta formułowana w najpopularniejszym słowniku normatywnym. Tę tezę potwierdza wykonana analiza próbki wyekscerpowanej z NKJP, zawierającej imiesłowy przysłówkowe współczesne. Równoczesność może być rozumiana bardzo szeroko, imiesłowe równoważniki skutkowe występują w języku polskim i są to zdania postrzegane jako poprawne. Podobnie występują dość licznie równoważniki celowe i warunkowe. Tutaj jednak należy zauważyć, że rzeczywiście w materiale praktycznie nie występują takie przykłady, w których interpretacja warunkowa lub celowa byłaby jedyną możliwą.

Czasem wrażenie niepoprawności zdania może mieć przyczynę pragmatyczną, podczas gdy sama dysproporcja czasowa nie przesądza o niepoprawności.

Bibliografia

- Bellert, I. (1977). On semantic and distributional properties of sentential adverbs. *Linguistic Inquiry*, 8, 337–351.
- Birzer, S. (2012). From subject to subjectivity: Russian discourse structuring elements based on the adverbial participle *govorja* ‘speaking’. *Russian Linguistics*, 36(3), 221–249.
- Birzer, S. (2015). Generally speaking, connectivity and conversation management combined: The functions of Russian *voobščę govorja* and Polish *ogólnie mówiąc*. *Russian Linguistics*, 39(1), 81–115.
- Birzer, S. (2016). Assessing the role of pattern and matter replication in the development of Polish *komentarze metatekstowe* based on infinite *verba dicendi*. Pobrane z <https://www.academia.edu/10966631> (dostęp: 26.09.2019).
- Bojałkowska, K. (2010). *Opis składniowy imiesłowów przysłówkowych we współczesnym języku polskim*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Czachor, M.W. (2023). Różnorodność znaczeniowa konstrukcji z imiesłowem przysłówkowym współczesnym. Wieloznaczność a treść propozycyjalna zdania. *Polonica*, 43, 5–31.
- Czachor, M.W. (2024). *Polskie imiesłowy czynne: kontekst, wieloznaczność i przechodniość* [rozprawa doktorska, Instytut Języka Polskiego PAN]. <https://ijppan.ssdip.bip.gov.pl/przewody-doktorskie/mgr-czachor-malgorzata.html>
- Gębka-Wolak, M. (2015). Wstępne uwagi o normie składniowej aktów prawnych. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, 28, 25–37.
- Grzegorzyczkowa, R. (2004). *Wykłady z polskiej składni*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grochowski, M. (1972). Znaczenia polskiego czasownika: aktualne, potencjalne, habitualne, uniwersalne – w świetle kategoryjnego znaczenia form czasu teraźniejszego. *Studia Semiotyczne*, 3, 161–168.
- Jadacka, H. (1994). Próba określenia normy składniowej dotyczącej użycia równoważników imiesłowowych na *-ąc*. W: K. Handke, H. Dalewska-Greń (red.), *Poliszczyna a/i Polacy u schyłku XX wieku* (s. 97–112). Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Jadacka, H. (2005). *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Kołodziejek, E. (2023). O roli uzusu w koncepcji normy polszczyzny początków XXI w. *Prace Językoznawcze*, 25(3), 11–21.
- Kubicka, E. (2017). Jak mówimy, jakoś mówiąc? Formalne i semantyczne właściwości adverbialnych uzupełnień quasi-imiesłowowego *mówiąc*. *LingVaria*, 12(1), 99–113.
- Kubicka, E. (2018). Czy mówiąc prostszym językiem, mówimy prościej? Formalnie narzędnikowe frazy charakteryzujące mówienie. *LingVaria*, 13(1), 79–90.
- Laskowski, R. (1998). Kategorie morfologiczne języka polskiego – charakterystyka funkcjonalna. W: R. Grzegorzycowa, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego* (t. 1, s. 151–224). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Markowski, A. (1999). *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Moroz, A. (2007). Uwagi o ciągach parentetycznych z segmentem *mówiąc*. W: J. Kamper-Warejko, I. Kaproń-Charzyńska, J. Kulwicka-Kamińska (red.), *Studia nad słownictwem dawnym i współczesnym języków słowiańskich* (s. 187–194). Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Niehüser, W. (1987). *Redecharakterisierende Adverbiale*. Göttingen: Kümmerle Verlag.
- Przepiórkowski, A., Bańko, M., Górski, R.L., Lewandowska-Tomaszczyk, B. (red.). (2012). *Narodowy Korpus Języka Polskiego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa. (na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa 3.0 Polska).
- Stępień, M. (2014). *Wyrażenia parentetyczne w strukturze wypowiedzi – właściwości semantyczne, składniowe, prozodyczne*. Warszawa: BEL Studio.
- Stępień, M. (2017). Walencja czasowników a problem dziedziczenia własności walencyjnych przez quasi-imiesłowy przysłówkowe. *Prace Filologiczne*, 70, 411–432.
- Śmiech, W. (1971). *Funkcje aspektów czasownikowych we współczesnym języku ogólnopolskim*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wróbel, H. (1975). *Składnia imiesłowów czynnych we współczesnej polszczyźnie*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

STRESZCZENIE

Słowa kluczowe: imiesłów przysłówkowy współczesny, norma językowa, uzus, równoczesność, pragmatyka

Artykuł podejmuje analizę norm użycia imiesłowów przysłówkowych współczesnych w języku polskim. Punktem wyjścia są zasady sformułowane w „Wielkim słowniku poprawnej polszczyzny” (2022), które są traktowane jako podstawowe kryteria poprawności. W literaturze językoznawczej opisowej te normy są formułowane jednak w sposób znacznie mniej restrykcyjny. Omówiono przede wszystkim poglądy Wróbla (1975), Bojałkowskiej (2010) oraz modyfikacje zaproponowane przez Czachor (2024), wskazując na szersze rozumienie równoczesności oraz dopuszczalność zdań skutkowych, celowych i warunkowych. W artykule streszczamy poglądy pierwszych dwóch autorów oraz prezentujemy przykłady zaczerpnięte z ich prac i z pracy Czachor, żeby uzasadnić pogląd, że tę normę można w rzeczywistości rozumieć szerzej. Analiza materiału wyekscerpowanego z NKJP pokazuje, że tego typu konstrukcje funkcjonują w języku i są akceptowane, choć rzadko jednoznacznie pełnią wyłącznie funkcję warunkową lub celową. Odnosimy się również do uwagi ze „Słownika”, że rażące dysproporcje czasowe, widoczne np. w konstrukcji *Będąc uczniem, spadł z wysokiej sosny*, sprawiają, że równoważnik oceniamy jako źle użyty. Proponujemy alternatywne uzasadnienie dla wątpliwej poprawności tego zdania, pokazując, że sama dysproporcja czasowa nie przesądza o niepoprawności.

SUMMARY

A few comments on the correct usage of contemporary participles. A polemic with the Great Dictionary of Correct Polish Usage

Keywords: contemporary adverbial participle, language norm, usage, simultaneity, pragmatics

The article analyzes the normative rules governing the use of Polish contemporary adverbial participles. The starting point is the set of principles formulated in the „Wielki słownik poprawnej polszczyzny” (The Great Dictionary of Correct Polish Usage, 2022), which are treated as primary criteria for correctness. However, in descriptive linguistic literature, these norms are formulated in a significantly less restrictive manner. We focus primarily on the views of Wróbel (1975), Bojałkowska (2010), and the modifications proposed by Czachor (2024), highlighting a broader understanding of simultaneity as well as the acceptability of resultative, purposive, and conditional clauses with contemporary adverbial participles. The article summarizes the positions of the first two authors, and also presents examples taken from their work and from Czachor’s study to support the argument that the norm can, in fact, be interpreted more broadly. An analysis of material excerpted from the National Corpus of Polish (NKJP) demonstrates that such constructions function in the language and are accepted, even though they extremely rarely serve exclusively conditional or purposive functions. We also address a note from the dictionary which states that striking temporal disproportions – such as in the construction *Będąc uczniem, spadł z wysokiej sosny* (*Being a student, he fell from a tall pine tree*) – render the participial clause incorrect. We propose an alternative explanation for the questionable correctness of such sentences, showing that the temporal disproportion alone does not determine incorrect usage.